

ZABURZENIA ŻYCIA RODZINNEGO SPOWODOWANE ALKOHOLEM

Piśmiennictwo na temat związanych z alkoholem zaburzeń życia rodzinnego, jest u nas dość obszerne i różnorodne. Tak palący społecznie temat stwarzał potrzebę podejmowania badań dla jego lepszego zrozumienia i dla stosowania właściwej polityki społecznej i odpowiednich działań interwencyjnych. Chociaż jednak badań takich było u nas dość dużo, zrozumienie licznych uwzględnianych w nich problemów pozostawia, jak się zdaje, wiele do życzenia, a w niektórych sprawach nie posunęliśmy się bardzo poza ogólne stereotypowe stwierdzenie, że życie w rodzinie alkoholika jest koszmarem.

W referacie tym postaram się przedstawić krótko problematykę badań nad związanymi z alkoholem zaburzeniami w rodzinie, wskazując jednocześnie na bardzo moim zdaniem liczne obszary wymagające dalszych analiz.

Przemiany współczesnej rodziny

Trudno mówić o związanych z alkoholem zaburzeniach życia rodzinnego bez bardzo choćby krótkiego wspomnienia o ogólnej sytuacji polskiej rodziny w ciągu minionych lat i o zachodzących w niej przemianach. Problemy związane z alkoholem nie mogą być bowiem ujmowane jako coś wnoszonego do rodziny z zewnątrz i powodującego następnie jej destrukcję, trzeba na nie patrzeć jako na zjawisko związane z całą jej sytuacją.

Przede wszystkim wymienić trzeba przemiany związane z aktywizacją zawodową kobiet, podejmowaniem przez nie pracy bez względu na fakt posiadania bądź nieposiadania dzieci. Wprowadzenie urlopów wychowawczych dla matek małych dzieci, spowodowało okresowe tylko przerywanie przez wiele z nich pracy na czas urlopu i ponowne jej podejmowanie po jej zakończeniu. Aktywizacja zawodowa kobiet nie zmniejszyła ich obowiązków związanych z prowadzeniem domu. Obowiązki te były przez wiele

lat bardzo absorbujące i odciągające kobietę od opieki nad dziećmi i od rodziny w związku zwłaszcza z wielkimi trudnościami zaopatrzeniowymi i z koniecznością poświęcania wielu godzin dziennie na dokonywanie zakupów. W rodzinie z problemem alkoholowym to obciążenie kobiety było o wiele większe. Rodzina polska stała się w znacznie większym niż poprzednio stopniu rodziną miejską, żyjącą w środowisku rozproszonym, w osłabionych więzach sąsiedzkich, nie mogącą liczyć na wsparcie najbliższego otoczenia sąsiedzkiego.

Przez cały miniony okres aż do chwili obecnej wiele przeciętnych polskich rodzin doświadczało trudności mieszkaniowych, życia w mieszkaniach zagęszczonych, wspólnego zamieszkiwania młodych małżeństw ze starszym pokoleniem. Mogło to rzutować na konflikty i napięcia rodzinne, stwarzać młodym poczucie beznadziejności, sprzyjać wydawaniu zarobionych pieniędzy na doraźne zachcianki (takie m.in. jak łatwo dostępny alkohol) bez oszczędzania na trwałe inwestycje mieszkaniowe. Wydatki na alkohol stanowiły znaczącą pozycję w budżetach rodzinnych (9-13%).¹

Odnotowano zmniejszenie się stabilności rodziny, znaczne zwiększenie się liczby rozwodów, rozpowszechnienie się u młodzieży postaw je usprawiedliwiających.²

Nierówność rodziny stanowi zagrożenie dla prawidłowego rozwoju dziecka. Liczne są rodziny, w których dzieci są wychowywane tylko przez jedno z rodziców. W latach siedemdziesiątych ich odsetek szacowano na 11%.³ W rodzinach tych szczególnej ostrości nabierają problemy związane z organizacją życia, z zapewnieniem dzieciom właściwej opieki, ponieważ zaś są to przeważnie rodziny samotnych matek, jako istotna sprawa jawi się w nich brak pozytywnych wzorów męskich.

Siła oddziaływania na młodzież wyznawanych przez rodziców poglądów i wartości, panujących w rodzinie wzorów obyczajowych, jest duża. Dotyczy to także poglądów i obyczajów związanych z piciem alkoholu. W rodzinach, w których rodzice częściej piją, stwierdzano częstsze picie alkoholu przez synów: częściej piją ci młodzi ludzie, którzy byli świadkami pijaństwa i awantur w domu.⁴ Najwięcej pijącymi są u nas młodzi mężczyźni w wieku, w którym zakłada się rodziny lub ma się małe dzieci.⁵ W przeciętnej wielkomięskiej rodzinie bardzo wielu ojców nadużywa alkoholu.⁶ Można się obawiać, że obecne większe rozmiary picia przez ludzi dorosłych mogą wpływać niekorzystnie na picie przez młodzież.

Badania wykazały, że zmniejszeniu wymagań rodziców wobec własnego picia, towarzyszyło zwiększenie wymagań w stosunku do dzieci,⁷ sprzyjało to ukrywaniu przez dzieci własnego picia, robienia tego w tajemnicy przed rodzicami. W rodzinach chłopców pijących więcej niż przeciętnie, rodzice nie wiedzieli prawie wcale o picciu alkoholu przez swoich synów.⁸

Picie alkoholu jest włączone w obyczaj rodzinny, ściśle związane z różnymi sytuacjami towarzyskimi. Obyczaj ten podlegał jednak w minionych latach pewnym przemianom, zachodzącym wraz z ogólnymi przemianami kulturowymi.⁹

Zasygnalizowane tu krótko problemy przemian zachodzących w polskiej rodzinie, a mogących mieć związek z piciem alkoholu, wskazują na potrzebę dalszych badań. Potrzeba ta jest szczególnie duża wobec różnych problemów, wobec których staje rodzina w okresie zachodzących obecnie szybkich zmian społeczno-gospodarczych. Wśród problemów tych wymienić można choćby bezrobocie, pauperyzację części społeczeństwa itp.

Problemy metodologiczne

Badaniami nad spowodowanymi przez alkohol zaburzeniami w rodzinie obejmowano różne zbiorowości: rodziny alkoholików leczących się w poradniach odwykowych, alkoholików, którym sąd ograniczył władzę rodzicielską, młodzież zatrzymywaną w izbie wytrzeźwień, dzieci z niepowodzeniami w nauce, młodzież społecznie nieprzystosowaną, nieletnich i dorosłych sprawców przestępstw. Zwraca uwagę fakt, że są to zbiorowości w jakiś sposób wyselekcjonowane, a dotarcie do rodzin z problemem alkoholowym, które nie byłyby dobrane do badań na podstawie kryterium, w którym już zawierają się jakieś następstwa picia jest bardzo trudne. Jest to problem metodologiczny, który mógł rzutować na uzyskiwane wyniki, pacjenci poradni odwykowych bowiem stanowią często przypadki krańcowe, a proces kierowania ich na leczenie polega na długim nekaniu ich przez krewnych, znajomych i różne instytucje;¹⁰ podobny proces poprzedza skierowanie sprawy do sądu. Jest to również problem mający znaczenie praktyczne, ważna jest bowiem odpowiednio wczesna diagnoza rodziny z problemami alkoholowymi i dotarcie z pomocą do dzieci, zanim jeszcze szkody wyrządzone przez skutki picia stały się trudne do naprawienia. Jest to bardzo trudne, bo członkowie rodziny mają tendencję do ukrywania prob-

lemów alkoholowych i otoczenie (nauczyciele, opiekunowie społeczni) słabo orientuje się w sytuacji tych rodzin.¹¹ Za granicą prowadzone są badania wyodrębniające dzieci alkoholików na podstawie ich przyznawania się do tego faktu w ankiecie anonimowej. Tego typu badania ankietowe są tam jednak rozpowszechnione, nie wiadomo, jak zostałyby potraktowane przez naszych respondentów. U nas wysuwane są propozycje, by kierować większą uwagę na tych, którzy sprawiają trudności wychowawcze w przedszkolu i w szkole, wśród nich bowiem są szczególnie licznie reprezentowane dzieci z rodzin z problemem alkoholowym.¹² Proponuje się także posługiwanie się specjalnym testem diagnostycznym CAST, który, jak wykazały przeprowadzone badania, może być pomocny przy wstępnej diagnozie.¹³

Zwraca się również uwagę na trudności związane z bardzo szerokim zakresem pojęcia „rodzina alkoholika”, jakim posługiwano się w różnych badaniach. Pojęciem tym obejmowano zarówno rodziny osób znajdujących się w zaawansowanym stadium uzależnienia, jak i osób nadużywających alkoholu. Nie zawsze w badaniach znajduje się odwołanie do tych kwestii definicyjnych. Mogą one mieć znaczenie dla uzyskiwanych rezultatów; jak wykazują badania rodzin alkoholików prowadzone w dłuższym okresie czasu, w rodzinach tych zachodzi wiele zmian, mających istotne znaczenie dla całego ich obrazu.¹⁴

W badaniach nad spowodowanymi alkoholem zaburzeniami w rodzinie posługiwano się różnymi metodami: od wszechstronnej analizy przypadku (case study) do stosowania różnego rodzaju pojedynczych testów mierzących poszczególne cechy osobowości członków rodziny. Odnotować warto, że są prace, w których wskazuje się na potrzebę posługiwania się analizą przypadków (badań kazuistycznych) jako tych, które pozwalają na lepsze ujawnienie wzajemnych zależności różnych problemów, a zwłaszcza na ocenę, czy stwierdzone w rodzinie zaburzenia są rzeczywiście skutkiem alkoholizmu.¹⁵ Mówiąc o różnorodności stosowanych metod zaznaczyć trzeba także, że są badania, w których porównywano rodziny alkoholików z grupą kontrolną i są badania, w których porównań takich nie było. Są badania, charakteryzujące rodzinę w jakimś jednym punkcie czasowym i są badania, w których losy tych rodzin były śledzone w ciągu wielu lat. Ten ostatni typ badań longitudinalnych jakkolwiek kosztownych i pracochłonnych wydaje się szczególnie wartościowy w odniesieniu do omawianej tu problematyki.

Rozmiary zjawiska

Przybliżone choćby określenie, jak wiele jest u nas rodzin z problemem alkoholowym i jak wiele dzieci wychowuje się w takich rodzinach, jest bardzo ważne dla polityki społecznej, dla planowania działań wychowawczych i terapeutycznych. Dokonanie takich oszacowań jest jednak, jak o tym była wyżej mowa, bardzo trudne. Najwcześniejsza taka ocena dokonana przez J. Rutkiewicza i A. Święckiego określała na ok. 9% proporcję dzieci do lat 17 wychowujących się w rodzinach alkoholików lub osób nadużywających alkoholu.¹⁶ Autorzy ci szacowali, że ok. 4% dzieci uczęszczających do szkół (z wyjątkiem szkół i zakładów specjalnych) wychowuje się w rodzinach nałogowych alkoholików, a 5,5% w rodzinach alkoholików problemowych. Odsetki te okazały się znacznie większe w szkołach specjalnych.

W 1977 r. szacowano łączną liczbę dzieci w wieku 0 -17 lat, zagrożonych ze względu na alkoholizm w rodzinie na ok. 1 miliona.¹⁷ Szacunki dokonywane w ostatnich latach podają wyższe odsetki i wyższe liczby bezwzględne. Badania z lat 1987-1989 wskazywały, że 38,2% uczniów szkół podstawowych wychowuje się w rodzinach z problemami alkoholowymi, w tym 16,9% w rodzinach osób nadużywających alkoholu i 21,3% w rodzinach osób uzależnionych. Liczbę dzieci w wieku do lat 17 zagrożonych ze względu na problemy alkoholowe w rodzinie szacowano w 1989 r. na ok. 2 miliony.¹⁸

Ponieważ w oszacowaniach tych posługiwano się różnymi metodami, ich ustalenia nie mogą być ze sobą porównywane. Wielkości te wskazują w każdym razie na wagę problemu. Jeśliby uwzględnić nawet minimalne z przytoczonych tu liczb, okazałoby się, że w każdej klasie szkolnej znajduje się co najmniej dwoje dzieci z rodziny z problemami alkoholowymi.

Sytuacja bytowa rodziny z problemem alkoholowym

Ważnym ustaleniem badań jest pauperyzacja rodzin alkoholików. Ich sytuacja materialna kształtuje się często poniżej poziomu minimum socjalnego, a nawet biologicznego. Ważną rolę odgrywa w tym wydawanie pieniędzy na alkohol, a także niepewność utrzymania się alkoholika w pracy. Wyposażenie mieszkań rodzin alkoholików jest znacznie gorsze od wyposażenia mieszkań rodzin z grupy kontrolnej. Sytuacja materialna odbija

się na wyglądzie dzieci uczęszczających do szkoły i ich wyposażeniu w potrzebne przybory. Odżywienie dzieci jest często złe, niekaloryczne. Złą sytuację materialną rodzin alkoholików stwierdzano w badaniach prowadzonych w różnych okresach, także i w badaniach najnowszych.

Zła sytuacja materialna rodziny wiązała się z degradacją zawodową alkoholika, podejmowaniem przez niego pracy w zawodach gorzej płatnych, nie wymagających kwalifikacji, małą wydajnością pracy, opuszczaniem dni pracy itd. Sformułowano na podstawie badań pogląd, że ... "nałogowy alkoholizm uniemożliwił osiągnięcie... wyższych zarobków" 19. Drugą poza niskimi zarobkami alkoholika przyczyną złej sytuacji materialnej rodziny jest nieoddawanie pieniędzy na dom, przepijanie znacznej części zarobków. Osoby systematycznie nadużywające alkoholu i alkoholicy stanowią większość wśród sprawców przestępstwa niealimentacji. 20 W życiu rodziny alkoholika niezmiernie rzadko stwierdza się jakieś elementy poprawy polegające na dopomaganiu w utrzymywaniu rodziny czy bardziej regularnej pracy. 21 Z biegiem czasu stwierdzano pogorszenie sytuacji materialnej rodzin alkoholików, zwiększenie się pod tym względem różnicy między tymi rodzinami a grupą kontrolną. 22

Warunki mieszkaniowe rodzin alkoholików są bardzo trudne, zagęszczenie mieszkań jest większe od przeciętnego zagęszczenia w kraju. 23 Są jednak badania wskazujące na poprawę z czasem sytuacji mieszkaniowej rodzin alkoholików, na zatarcie się występującej początkowo różnicy między tymi rodzinami a rodzinami z grupy kontrolnej. 24 Pozostaje bez odpowiedzi nasuwające się pytanie, czy do poprawy pod tym względem mogły się przyczynić zmiany struktury rodziny alkoholików (większa śmiertelność, częstsze rozwody), czy też jakaś być może dostępność w objętym badaniami okresie przydziału mieszkania kwaterunkowego dla rodziny, której sytuacja mieszkaniowa była szczególnie krytyczna?

Ogromne znaczenie dla sytuacji bytowej rodziny alkoholika miało według badań podejmowanie pracy przez żonę, jej zarobki i jej gospodarność. Wszystko to czyni bardzo ważnym pytanie o sytuację bytową tych rodzin obecnie, gdy bezrobocie, zwłaszcza wśród kobiet, jest większe, a pracownik źle pracujący ma mniejsze niż poprzednio szanse utrzymania się w pracy. Ważne jest także pytanie o ich warunki mieszkaniowe w obecnej sytuacji mieszkaniowej kraju.

Zaznaczyć warto, że według prowadzonych pod koniec lat sześćdziesią-

tych badań A. Świącickiego i J. Rutkiewicza, rodziny alkoholików wymagające pomocy z zewnątrz w zaspokojeniu potrzeb życiowych, pieniężnych, żywności, dożywiania w szkole, odzieży stanowiły według terenowych opiekunów społecznych 43-55% tych rodzin.²⁵ Około połowa rodzin alkoholików nie potrafiła więc własnymi siłami zaspokoić najbardziej podstawowych potrzeb bytowych.

Klimat rodziny

Szereg prac badawczych ukazuje różne elementy, składające się na atmosferę rodziny. Są one przedstawiane w sposób opisowy, a także w sposób dynamiczny, ukazujący ich rozwój w czasie trwania rodziny. Przedstawiane są poszczególne elementy, a także ich syndromy. Wypowiadana jest teza²⁵, że nie sam fakt istnienia problemu alkoholowego w rodzinie, ale picie, któremu towarzyszą inne negatywne zjawiska, stanowi o wysokim zagrożeniu wychowawczym rodziny. Powstaje pytanie, czy wiele jest takich rodzin, w których problem alkoholowy jest jedynym niekorzystnym wychowawczo czynnikiem? W jakiej fazie rozwoju alkoholizmu wystąpienie takiego izolowanego problemu alkoholowego jest możliwe? Na pytania te uzyskujemy fragmentaryczne tylko i niejednoznaczne odpowiedzi. Badania D. Urbaniak-Zajac wskazują, że są rodziny z problemem alkoholowym o niskim zagrożeniu wydolności wychowawczej, są one jednak bardzo nieliczne. I. Lepalczyk stwierdza na podstawie swoich badań: „Alkoholizm z zasady jest jednym z ogniw dezorganizacji społecznej rodziny. Nigdy nie występuje samoistnie. W łańcuchu objawów dezorganizacji pełni rolę zasadniczą.”²⁶ Zawarta w obu stwierdzeniach sprzeczność wynika z różnic w problematyce badawczej i w zbiorowościach objętych badaniami w obu pracach. Zasygnalizowany w nich problem wskazuje w każdym razie na potrzebę badania tych nielicznych rodzin, w których występuje izolowany tylko problem alkoholowy, celem poznania tych tkwiących w rodzinie czynników, które zapobiegają jej dezorganizacji i tworzeniu się całego syndromu negatywnych zjawisk.

Nadużywanie alkoholu jest jedną z dwóch głównych przyczyn rozwodów. Według ustaleń sądów np. przyczyną rozkładu pożycia było w 28% orzeczonych w 1987 r. rozwodów nadużywanie alkoholu.²⁷ Alkoholizm charakteryzuje przeważającą większość sprawców przestępstw znęcania się

nad członkami rodziny (art. 184kk).²⁸

W badaniach S. Batawii dotkliwe bicie żon stwierdzano w 7% rodzin nałogowych alkoholików. Przeprowadzone badania ukazują alarmujący obraz konfliktów rodzinnych: awantur, zwłaszcza nocnych, brutalności. „Życie dzieci alkoholików to niejednokrotnie tragiczne pasmo straszliwych dni i o wiele okropniejszych nocy. Od najmłodszych lat stykają się one z wulgarnym słownictwem, rękoczynami, bójkami i innymi aktami przemocy”.²⁹

Czy tak konfliktowa sytuacja istnieje od początku trwania małżeństwa? S. Batawia stwierdził, że w przypadkach, gdy mąż nie pił jeszcze nałogowo przed ślubem, jego stosunek do żony był już na samym początku małżeństwa bardzo często zupełnie obojętny lub czasem nawet wręcz wrogi.³⁰ Wraz z rozwojem alkoholizmu następuje pogorszenie się stosunku do żon. P. Zakrzewski opisuje na podstawie longitudinalnych badań alkoholików ten proces pogarszania się stosunków między małżonkami. Początkowy (trwający 1-2 lata) okres jest okresem samoograniczeń (ze strony alkoholika) i tolerancji (ze strony jego żony). W miarę zwiększania się obowiązków rodzinnych, narastającego zmęczenia i rozczarowania tolerancja żony zmienia się w pretensje wzmagające picie męża i stanowiące jego usprawiedliwienie.

W wynikach badań sygnalizowany jest również problem przemocy seksualnej stosowanej przez pijanego męża wobec żony, przebytych przez nią chorób kobiecych i wielokrotnego usuwania ciąży. O problemie tym wspomina się jednak tylko w dostępnym mi piśmiennictwie,³¹ choć na pewno zasługuje on na zbadanie ze względu na łączące się z nim konsekwencje zdrowotne i psychospołeczne.

W opisie klimatu rodziny obszerne miejsce zajmują doświadczenia i przeżycia dzieci „związane z awanturami urządzanymi przez pijanego ojca, z widokiem katowanej matki, scenami demolowania mieszkania”.³² Doświadczenia te opisywane są na podstawie badań jako ciągłe urazy, poczucie głębokiej krzywdy na skutek nie zasłużonych kar i dotkliwego bicia, nienawiść do ojca alkoholika, a jednocześnie nędza w domu, głód, brak przyzwoitego ubrania, brak środków umożliwiających korzystanie z różnych rozrywek. W badaniach kazuistycznych wysuwany jest problem odbywającego się w ciasnych mieszkaniach na oczach dzieci współżycia seksualnego rodziców, wywierającego na nie demoralizujący wpływ.

Dzieci są zaniedbane, co wynika nie tylko ze złych warunków materialnych rodziny, ale i z tego, że pracująca zarobkowo i pełniąca funkcję głowy rodziny matka jest przepracowana i przemęczona. Nie mogą liczyć na pomoc rodziców w nauce, za złe oceny są przeważnie bite. Pytane o to, co głównie przeszkadza im w domu, wymieniają brak spokoju (w odróżnieniu od grupy kontrolnej, w której często jako czynnik najbardziej przeszkadzający wymieniany jest telewizor).³³

Stosunek uzależnionego od alkoholu ojca do dzieci jest często zły. Taki zły stosunek do dzieci stwierdzano u niektórych ojców jeszcze przed ich rozpiciem się, co wiązano z cechami ich osobowości.³⁴

Przedstawiany dziecku model identyfikacyjny jest niewłaściwy. Pijący ojcowie tracą swój autorytet u dziecka, odbierają jednak także autorytet poniewieranej przez siebie matce.³⁵

Zawarta w pracach poświęconych rodzinie alkoholika charakterystyka panującego w niej klimatu ukazuje alarmujący, stereotypowy obraz rodziny, w której żona i dzieci są ofiarami uzależnionego od alkoholu ojca. Ukazanie takiego obrazu ma oczywiście duże znaczenie, alarmuje bowiem opinię społeczną i ujawnia bardzo pilne potrzeby; czy jednak pozwala na dostateczne zrozumienie zjawiska i na podejmowanie wobec niego właściwych działań? W nowszych pracach wysuwane są dwa problemy. Jednym z nich jest zróżnicowanie tego obrazu, nie jest on jednolity, można wyróżnić różne typy rodzin z problemem alkoholowym.³⁶ Drugim jest postulat dynamicznego ujmowania rodziny, w której zachodzą różne zmiany; wyrażany jest pogląd, że przedstawiany w badaniach obraz klimatu panującego w rodzinie alkoholika dotyczy krytycznego okresu jej życia, traktowanego niesłusznie jako coś stałego.³⁷ Uchwycenie zachodzących zmian może pozwolić na lepsze zrozumienie całego procesu.

Rodzina z problemem alkoholowym jako system

Obecność i zachowanie osób pijących wywiera niewątpliwy wpływ na specyficzny klimat rodziny: wpływ ten jest jednak również rezultatem reagowania członków rodziny na zachowanie pijącego, na jego tryb życia i stosunek do obowiązków.³⁸ Wprawdzie w początkowych pracach koncentrowano się przede wszystkim na jednokierunkowym wpływie wywieranym przez alkoholika i jego zachowanie na rodzinę, i w tych pracach jednak

wysuwany był problem wzajemnych interakcji, zaznacza się on również w niektórych z przytoczonych wyżej wyników.

Nowsze prace charakteryzuje systemowe podejście do rodziny z problemem alkoholowym, traktowanie jej jako całego zaburzonego układu, w którym picie jednego członka jest integralną częścią systemu wewnątrzrodzinnego, może być przez innych podtrzymywane, wpływa na wykształcenie się u innych różnych strategii radzenia sobie z trudną sytuacją, różnych ról rodzinnych. Podejście systemowe może mieć znaczenie dla leczenia alkoholika, dla terapii jego rodziny, dla pomocy udzielanej dzieciom.³⁹ Wskazuje się, że model dziecka alkoholika jako ofiary zdeprawowanego środowiska rodzinnego jest szkodliwy dla jego dalszego rozwoju, powinien go zastąpić model dziecka jako podmiotu działającego w określonej sytuacji społecznej.⁴⁰

Dokonano kategoryzacji rodzin z problemem alkoholowym opartej na kryterium postawy żony i matki wobec pijącego nadmiernie męża i wobec dzieci. Postawy te są zróżnicowane, każda z wyodrębnionych kategorii wymaga innego typu pomocy, w każdej rozwój alkoholizmu ojca przebiega inaczej i inna jest sytuacja dziecka. Najczęściej przejawiana jest wobec męża postawa obronno-konstruktywna (w 2/3 badanych rodzin), występująca w rodzinach, których dezorganizacja ma charakter postępującego procesu.⁴¹ Wskazuje się, że typ taki nie musi być bynajmniej czymś trwałym, żony próbują różnych strategii i podejmują różne role.⁴²

Wysuwana jest potrzeba badania pozycji dziecka w rodzinie z problemem alkoholowym, bo „może się okazać, że często dzieci są nie wykorzystaną i nie docenianą siłą społeczną tkwiącą w rodzinie, którą umiejętnie kierując, można wykorzystać w likwidowaniu najważniejszego problemu rodziny: nadużywania alkoholu przez męża-ojca”.⁴³

W naszym piśmiennictwie cytowana jest w sposób aprobujący typologia ról dzieci alkoholików (dokonana przez S. Wegscheider): „bohater rodziny”, „kozioł ofiarny”, „zagubione dziecko”, „maskotka”. Czy role te charakteryzują rzeczywiście częściej dzieci z rodzin alkoholików? Według niektórych badań zagranicznych są to w ogóle role dzieci w różnych rodzinach niekoniecznie alkoholików. Dzieci z rodzin alkoholików natomiast, w odróżnieniu od dzieci nie-alkoholików, charakteryzuje częstsze podejmowanie roli „kozła ofiarnego” i „zagubionego dziecka”.⁴⁴ Nasuwa się także pytanie, czy role te są trwałe i czy dziecko funkcjonuje w nich także i

poza rodziną?

Rodzina alkoholika może inaczej funkcjonować jako system wówczas, gdy jest oparta na wcześniej zawartym małżeństwie, inaczej, gdy jest to późne, powtórne małżeństwo, w którym żona jest osobą bardziej doświadczoną, ratującą się małżeństwem przed własną samotnością, dominującą, ujawniającą silne tendencje opiekuńcze wobec męża.⁴⁵

Nie wiadomo, czy i jaką rolę odgrywają w rodzinie alkoholika dalsi krewni: czy stanowią oni dla niej wsparcie? czy są od niej izolowani? czy poszerzają alkoholikowi kręgi kompanów do picia? Zależy to zapewne m.in. także od bliskości zamieszkania. Sprawa ta jest niemal nie uwzględniana w badaniach, choć może mieć w praktyce duże znaczenie, zwłaszcza w przypadku zamieszkujących wspólnie rodzin kilkupokoleniowych. O problemie tym wspomina się w badaniach tylko marginesowo zaznaczając np., że duża część dzieci (13) była wychowywana przez rodziców alkoholika lub jego żony, co łądziło ich trudną sytuację, lub że rodzice alkoholika włączali się z pomocą w płaceniu przez niego alimentów.⁴⁶ W małym stopniu uwzględniane jest także pytanie o środowisko, z jakiego wywodzi się żona alkoholika. Badania, w których stawiano sobie to pytanie, wskazywały, że nie było to raczej środowisko marginesu społecznego, same zaś żony nie odróżniały się na ogół na niekorzyść od innych kobiet w ich wieku.⁴⁷

Dzieci z rodzin z problemem alkoholowym - ich charakterystyka

Co charakteryzuje dzieci z rodzin z problemem alkoholowym, co je różni od dzieci z rodzin bez tego problemu, jakie cechy tych dzieci mogą być uznane za skutki nadmiernego picia w rodzinie? Przede wszystkim zwrócić trzeba uwagę na stan zdrowia tych dzieci. Niestety badań jest tu niewiele. Niektóre z nich formułują diagnozę na podstawie obserwacji w formie opisowej (np. „większość dzieci była niedożywiona, błąda, chorowita”) lub na podstawie dokumentacji lekarskiej w formie ogólnego podsumowania, że np. w 49% przypadków spotykamy stale wzmianki o tym, że „dziecko jest chorowite, od niemowlęctwa stale choruje, bardzo anemiczne, niedożywione”.⁴⁸ W badaniach odnotowywano niedobór wzrostu i wagi u tych dzieci.⁴⁹ Stwierdzono, że dzieci te znacznie częściej niż dzieci z rodzin bez problemu alkoholowego kwalifikują się do grup dyspanseryjnych, a zwłaszcza do grupy „zaburzenia somatyczne”, „gruźlica”, „choroby układu

krążenia”, „zaburzenia neurologiczne organiczne” i „zaburzenia neurologiczne czynnościowe”.⁵⁰ Są jednak badania, w których nie stwierdzano różnic w rozwoju fizycznym i ogólnym stanie zdrowia między dziećmi z rodzin alkoholików i dziećmi z grupy kontrolnej.⁵¹ Są też badania, w których „wskaźnik zagrożenia zdrowia” dzieci okazywał się być w tych rodzinach (a zwłaszcza w rodzinach obciążonych alkoholizmem obojga rodziców) bardzo wysoki, trudno jednak na podstawie krótkiej publikacji zorientować się, jakie miejsce w tym „wskaźniku zagrożenia” zajmuje aktualny stan zdrowia dziecka.⁵²

Powtarzającym się w badaniach wynikiem jest częste występowanie u dzieci alkoholików zaburzeń emocjonalnych. Dzieci te ujawniają często zaburzenia nerwicowe takie jak lęki nocne, przedłużone moczenie nocne, często stwierdza się u nich znaczną lęklivość, nadpobudliwość, „nerwowość”. Obserwacja tych dzieci wskazuje na objawy apatii, niepokoju, lęku, odróżniające je od grupy kontrolnej. Na neurotyczność wskazują również wyniki testowych badań osobowości, dzieci te są chwiejne emocjonalnie, występują u nich nasilone reakcje lękowe.

Wyniki badań psychologicznych ujawniają obniżoną samoocenę u dzieci z rodzin alkoholików. Dzieci te charakteryzuje również negatywny przeważnie stosunek do ojców (obojętny lub agresywny). Idealną rodziną jest dla nich rodzina, w której jest spokój i zgoda, idealnym jest ojciec, który nie pije i nie bije. Badania poziomu intelektualnego wykazują, że jest on niższy niż u dzieci z grup kontrolnych. Dzieci te są częściej opóźnione w nauce szkolnej. Mają mniejsze aspiracje co do dalszej nauki i wyboru zawodu, w uzyskaniu zawodu widzą szansę na uniezależnienie się od rodziców.⁵³

Przedstawione tu wyniki charakteryzujące dzieci z rodzin alkoholików układają się w obraz, jakiego można było oczekiwać na podstawie znajomości ich sytuacji domowej. Obraz ten nie wydaje się jednak wystarczający dla zaplanowania właściwej pomocy. Nie wiemy np., czy zdarzają się w tych rodzinach dzieci dobrze przystosowane? Jeśli zaś odpowiedź na to pytanie byłaby twierdząca, to czy zdarza się to w rodzinach, które mimo występującego w nich problemu alkoholowego są wydolne wychowawczo, czy też może zależy to od jakichś wyjątkowych cech biopsychicznych tych dzieci albo od otrzymanej przez nie pomocy?

Dzieci z rodzin z problemem alkoholowym wśród młodzieży społecznie nieprzystosowanej i popełniającej przestępstwa

W polskich badaniach młodzieży społecznie nieprzystosowanej i popełniającej przestępstwa stawiane było przeważnie pytanie o to, czy w jej rodzinach występuje alkoholizm. Wyniki tych badań zestawiono w tablicy 1.51. Wskazują one, że są to bardzo często rodziny, w których rodzice, przede wszystkim ojcowie, nadużywali alkoholu lub byli od niego uzależnieni. Alkoholizm w rodzinach tej młodzieży jest znacznie częstszy niż możnaby to na podstawie oszacowań przewidywać i jest częstszy niż w grupach kontrolnych. Stwierdzano go nie tylko w badaniach, w których problem ten był specjalnie uwzględniany w wywiadach środowiskowych, ale i w Raporcie Ministerstwa Edukacji Narodowej opierającym się na informacjach ze szkół. Wskazuje to na dużą rolę nadużywania alkoholu w rodzinie w genezie zaburzeń procesu socjalizacji dzieci. Zamieszczonych w zestawieniu odsetek nie można ze sobą porównywać ze względu na posługiwanie się w różnych badaniach różnymi metodami diagnostycznymi i różną definicją alkoholizmu. W przypadku jednak badań, w których porównywano między sobą grupy w różnym stopniu społecznie nieprzystosowane, okazywało się, że bardziej nieprzystosowani społecznie pochodzą częściej z rodzin z problemem alkoholowym.⁵⁵

Przedstawione w tablicy dane wskazują na znaczenie problemu, nie oświetlają jednak stojących za nim mechanizmów. Mechanizmy te ujawniane są częściowo na podstawie danych o współwystępowaniu całego syndromu cech łączących się z nadużywaniem alkoholu przez rodziców badanej młodzieży, a także na podstawie analizy indywidualnych przypadków. Nadużywanie alkoholu przez ojca łączyło się w rodzinach młodzieży społecznie nieprzystosowanej z całą bardzo niekorzystną atmosferą, stanowiło jedno z ogniw wykołejenia społecznego całej rodziny, odgrywającego zasadniczą rolę w procesie jej dezorganizacji.⁵⁶

Alkoholizm stwierdzano także bardzo często w rodzinach młodzieży nadmiernie pijącej, co przedstawia tablica 2.57

Tablica 2

Alkohol w rodzinach młodzieży nadmiernie pijącej.

Zbiorowość	Autor	Odsetek osób z rodzin alkoholików
młodzież zatrzymana w Łódzkiej Izbie Wyrzeźwień	A.Majewska	56%
nietletni zatrzymani w Warszawskiej Izbie Wyrzeźwień	H.Kołąkowska-Przełonec	40%
młodociani alkoholicy skierowani na przymusowe leczenie	S.Batawia	54%
młodociani nadużywający alkoholu	A.Mościskier	19%

Młodzież nadmiernie pijąca rekrutuje się więc bardzo często z rodzin, w których ojciec nadużywa alkoholu lub jest już od niego uzależniony. Wydaje się, że mogą tu odgrywać rolę inne jeszcze mechanizmy niż naśladowanie rodzinnych wzorów picia. W badaniach bowiem nad problemem picia alkoholu przez dzieci alkoholików stwierdzano nie tylko wcześniejszy u nich niż w grupie kontrolnej początek picia, ale i częstsze występowanie takiego motywu, jak chęć oderwania się od rzeczywistości.⁵⁸

Częstsze stwierdzanie problemów alkoholowych w rodzinach młodzieży nadmiernie pijącej zwraca uwagę na jeden jeszcze problem.

Dziedziczenie kulturowe nadużywania alkoholu w rodzinach

Problem ten jest wysuwany w niektórych badaniach w formie przede wszystkim hipotezy socjologicznej - chodzi w niej o przekazywanie z pokolenia na pokolenie pewnych obyczajów i wzorców picia. Problem ten podnosiła w swoich badaniach I. Lepalczyk.⁵⁹ Uwzględniano go w niektórych badaniach, pytając nie tylko o alkoholizowanie się ojców, ale i ich ojców i braci, oraz krewnych. Jest to pytanie, na które trudno jest dostać miarodajną odpowiedź, ponieważ osoby udzielające wywiadu nie orientują się często dostatecznie w nasileniu picia występującego w dalszym kręgu rodzinnym. Tam jednak, gdzie pytanie takie stawiano, okazywało się, że

nadużywanie alkoholu i alkoholizm stwierdzano często także i w poprzednim pokoleniu, a także i u rodzeństwa osób badanych.⁶⁰ Sprzyjało to wczesnemu nadużywaniu alkoholu i wczesnemu rozwojowi alkoholizmu u badanych. Przykłady wielokrotnych recydywistów, rekrutujących się z rodzin z problemem alkoholowym, pokazują, jak ludzie, którzy podejmowali nawet postanowienie, że nie będą pić, by nie iść w ślady negatywnie ocenianego ojca, powielali jednak jego wzór w trudnych sytuacjach życiowych - jako model radzenia sobie ze stresem przy pomocy alkoholu.⁶¹ W prospektywnych badaniach losów rodzin wieloprotblemowych stwierdzano powtarzanie się w następnych pokoleniach nie tylko wzorów nadmiernego picia, ale i wzorów dezintegracji rodziny.⁶²

Badania potwierdzające hipotezę kulturowego dziedziczenia nadużywania alkoholu w rodzinach nasuwają jednak inny jeszcze, bardzo istotny problem. Okazuje się bowiem, że wzór nadmiernego picia, któremu towarzyszą objawy poważnego nieprzystosowania społecznego lub degradacji społecznej nie jest przejmowany przez wszystkich członków danej rodziny. Powstaje pytanie, na które nie potrafimy odpowiedzieć - co pozwala tego uniknąć i jakim kosztem się to odbywa ?

Zmiany zachodzące z czasem w rodzinie alkoholika i dalsze losy wychowujących się w niej dzieci

1. Wspomniano wyżej o potrzebie dynamicznego ujmowania rodziny i jej problemów. W piśmiennictwie stawiane jest pytanie, czy alkoholizm rodziców jest przyczyną niepomysłnej sytuacji ich rodziny, czy też może następstwem doświadczanych przez nich trudności. Przytoczone poprzednio wyniki wskazywały przeważnie na przyczynę leżącą w nadmiernym picciu; wyników potwierdzających ten kierunek zależności jest więcej.⁶³ Wypowiadany jest jednak pogląd, mający duże znaczenie dla praktyki, że jest to zależność obustronna, także i niepomysłne sytuacje sprzyjają picciu, wyrażana jest opinia, że jest to częściej występujący kierunek zależności.⁶⁴

Badania, w których śledzono dalsze losy rodzin alkoholików, wskazują, że dominującym trendem w przemianach, jakim ulega z czasem ta rodzina, jest ogólne pogorszenie jej sytuacji. Obserwuje się zmiany w strukturze rodziny: znacznie częstsze niż w grupie kontrolnej rozwody i separacja. Jakkolwiek rozbicie rodziny jest na ogół bardzo niekorzystne dla wychowujących się w niej dzieci, w przypadku rodziny alkoholika mogłoby ono mieć dla nich znaczenie pozytywne. Problem ten nie jest raczej podnoszony w

badaniach. Stwierdza się, że rozbitcie rodziny poprzedza bardzo złe życie rodziców, a pełna konfliktów i napięć atmosfera cechuje także i te rodziny, które nie uległy rozbitciu. W rodzinach niepełnych matki swoją postawą utrwala ją w dzieciach niechęć a nawet nienawiść do ojca. Ze względu na trudności w otrzymaniu mieszkania ojcowie po rozwodzie mieszkają często nadal wspólnie z rodziną, co stanowi dla niej bardzo istotny problem. W rodzinach alkoholików większa jest niż w grupie kontrolnej śmiertelność ojców.

Większy jest też stopień zachorowalności rodziców na różne choroby.

Stwierdza się spadek zatrudnienia ojców, pogorszenie sytuacji materialnej rodziny, większe obciążenie zawodowe kobiet.

Dzieci powiększają z czasem swoje opóźnienie szkolne, osiągają niższe niż grupa kontrolna wykształcenie, wcześniej podejmują pracę, co wynika z chęci usamodzielnienia się i ze złej sytuacji materialnej. W badaniach psychologicznych stwierdzano powiększenie się różnic w poziomie inteligencji między dziećmi z rodzin alkoholików i dziećmi z grupy kontrolnej: obniżenie ilorazu inteligencji w grupie alkoholowej i podwyższenie w kontrolnej.

W badaniach katamnesticznych stwierdzano, że dzieci z rodzin alkoholików częściej niż grupa kontrolna paliły papierosy. Wyniki badań dotyczących rozpoczynania przez nie z wiekiem picia alkoholu nie są jednolite. Są badania, wskazujące na wcześniejsze rozpoczęcie picia alkoholu przez dzieci z rodzin alkoholików, są badania ujawniające wprawdzie wczesny wiek początków picia w tej grupie, podobnie wczesny jest jednak ten wiek także i w grupie kontrolnej, grupy te różni natomiast fakt częstszego upijania się dzieci alkoholików.⁶⁵

Wyniki te ukazują pewien postępujący z czasem proces - niekorzystny dla dzieci z rodzin alkoholików.

2. Jeśli wiemy, że warunki wychowawcze w tych rodzinach są złe, niosące tyle negatywnych skutków dla dzieci, powstaje pytanie, jak dalece skutki te są trwałe, jak przedstawia się nieprzystosowanie społeczne dzieci z rodzin alkoholików po osiągnięciu przez nie dorosłości? Zbadanie tego problemu jest trudne, napotymano wielkie trudności w dotarciu po latach do tych dzieci i w przeprowadzeniu z nimi wywiadu.⁶⁶ Ich przystosowanie społeczne określano, ustalając karalność po ukończeniu 17 lat, dane o

nadużywaniu alkoholu, osiągniętych wykształceniu itd.

A. Świącicki i J. Rutkiewicz stwierdzili u dzieci, które w okresie 10 lat wychowywały się w rodzinach alkoholików, dwukrotnie częściej niż u dzieci z rodzin normalnych występujące w wieku 18-27 lat objawy nieprzystosowania społecznego (zatrzymywanie w izbie wytrzeźwień, karalność, konieczność uczenia się w szkole specjalnej).

Według A. Strzembosza karalność po upływie 10 lat dawnych dzieci objętych postępowaniem opiekuńczym była większa w przypadku dzieci z rodzin alkoholików niż dzieci z rodzin nie-alkoholików, jakkolwiek i te ostatnie miały rodziców z cechami uzasadniającymi ograniczenie im przez sąd władzy rodzicielskiej i były w okresie początkowych badań bardziej społecznie nieprzystosowane. Synowie alkoholików byli częściej sprawcami przestępstw przeciwko mieniu. Prawie połowa dorosłych (w wieku powyżej 20 lat) była poważnie nieprzystosowana lub wykolejona społecznie (nadużywanie alkoholu, negatywny stosunek do pracy i obowiązków rodzinnych). W badaniach C. Godwod-Sikorskiej stwierdzano po upływie 10 lat, że ponad połowie dzieci alkoholików (56%) zdarzało się popełnić wykroczenia lub przestępstwa, być pod nadzorem kuratora, przebywać w pogotowiu opiekuńczym, zakładzie penitencjarnym, izbie wytrzeźwień. Przypadki takie w grupie kontrolnej były bardzo rzadkie.

Według badań R. Czerniachowskiej 1/5 dorosłych mężczyzn będących synami alkoholików była zatrzymywana w izbie wytrzeźwień.

W cytowanych wyżej,⁶⁷ prowadzonych w ciągu wielu lat badaniach dalszych losów dzieci alkoholików stwierdzano więc występujące w długim okresie czasu nieprzystosowanie społeczne i wykolejenie dużej liczby synów alkoholików. Zaznaczyć jednak trzeba także, że część badanych, u których objawów takich nie stwierdzano, jest również stosunkowo duża. Nie wiemy właściwie, czy brakowi karalności i innych objawów nieprzystosowania społecznego towarzyszyło rzeczywiście dobre przystosowanie w różnych sferach funkcjonowania społecznego; nie wiemy, jaki był dalszy rozwój zaburzeń nerwicowych, które tak bardzo ciążyły nad okresem ich dzieciństwa; nie wiemy, jak przedstawiało się przystosowanie społeczne córek alkoholików. Są to pytania, na które odpowiedzi mogą udzielić badania indywidualne, których przeprowadzenie okazuje się w praktyce bardzo trudne. Nie wiemy, jakie cechy biopsychiczne dzieci i jakie cechy ich rodzin sprzyjały osiągnięciu ewentualnego pozytywnego przystosowania. Badania

A. Kossowskiej 68 sugerują, że przystosowanie społeczne było lepsze u tych dzieci z rodzin wieloprotblemowych, u których była w rodzinie co najmniej jedna osoba pozytywna. J. Rutkiewicz i A. Święcicki twierdzą, że „w dużej mierze zależy to od biogennych i psychogennych cech samych dzieci, które są tylko częściowo modyfikowane przez czynniki socjogenne”.⁶⁹ Są to wielkie pytania, jakie stawia przed nami zgromadzona dotychczas wiedza.

3. Zreferowane dotychczas w tym rozdziale badania koncentrowały się na zbiorowości rodzin alkoholików i wychowujących się w nich dzieci. Jest jeszcze problem zbiorowości młodzieży społecznie nieprzystosowanej, spośród których duża część, jak o tym była mowa, rekrutuje się również z takich rodzin. Wysuwane jest pytanie, czy problemy alkoholowe w rodzinie, które odgrywały rolę w genezie nieprzystosowania społecznego i przestępczości tej młodzieży mają także znaczenie dla kontynuacji tego procesu, czy stanowią czynniki ujemne prognostycznie? Wyniki badań zdają się przeczyć temu twierdzeniu. Okazuje się, że wychowywanie się w rodzinie z problemem alkoholowym nie różnicuje po kilku latach poprawionych i nie poprawionych nieletnich sprawców przestępstw, że wychowywanie się w takiej rodzinie, stanowiąc czynnik ujemny prognostycznie w przypadku nieletnich młodszych, traci takie znaczenie w przypadku starszych nieletnich.⁷⁰ „W wieku młodocianym tak wiele innych czynników wywiera negatywny wpływ na dalsze losy dawnych nieletnich podsądnych, iż młodociani pochodzący z rodzin nie dotkniętych alkoholizmem, w podobnym odsetku przypadków jak dzieci alkoholików ulegają wykolejeniu społecznemu”.⁷¹ Starsi znajdują się już poza bezpośrednim wpływem domu rodzinnego, wychowywanie się w rodzinie bez problemu alkoholowego nie może stanowić czynnika zapobiegającego w dostatecznym stopniu procesowi ich dalszego nieprzystosowania społecznego.

Pomoc dla rodziny alkoholika i podejmowane wobec niej interwencje prawne

Wspomnieć krótko trzeba o jednym jeszcze niezmiernie ważnym problemie - pomocy udzielanej tym rodzinom i podejmowanym wobec nich interwencjom prawnym. Są to problemy tak szerokie, że w kontekście tego referatu mogą zostać jedynie zasygnalizowane, wymienię je krótko na podstawie badań, ukazujących te kwestie - nie z punktu widzenia instytucji udzielających pomocy, ale rodzin, które tej pomocy potrzebują.

W pracach tych chodziło przede wszystkim o wskazanie obszarów, w których ta pomoc jest rodzinie alkoholika potrzebna i o przedstawienie samej koncepcji pomocy dla dziecka i jego rodziny.

J. Rutkiewicz i A. Świącicki określili na podstawie wywiadów z opiekunami społecznymi, matkami i wychowawcami różne rodzaje potrzeb tych rodzin i rozmiary, w jakich wymagają one zaspokojenia. Ocenili oni, że braki w zaspokojeniu najbardziej podstawowych „potrzeb życiowych” występowały u około połowy rodzin alkoholików, braki dotyczące „potrzeb rozwojowych” dzieci (ich nauki, przedszkola, świetlicy, odrabiania lekcji) były dostrzegane w 79% rodzin, „potrzeby naprawy” - w przypadkach rodzin z objawami dezintegracji były rzadkie (5-18%), za wyjątkiem sygnalizowanych przez szkoły trudności wychowawczych dzieci (41%). Specjalny problem stanowiła „potrzeba izolacji” - zabrania dziecka z domu - określana na 32% rodzin. Postulowano zwiększenie miejsc w półinternatach, internatach i rozszerzenie rozmiarów opieki nad dziećmi alkoholików celem zmniejszenia tej potrzeby izolacji. Powstaje pytanie, jak potrzeby te przedstawiają się obecnie i jaka pomoc ze strony szkół, służby zdrowia, kuratorskich ośrodków pracy z młodzieżą itd. świadczona jest obecnie dzieciom z rodzin z problemem alkoholowym?

Przeprowadzane w latach osiemdziesiątych badania wskazywały na duże braki tej pomocy. Udział dzieci z rodzin alkoholików w zajęciach pozalekcyjnych prowadzonych przez szkoły był mały⁷², rodziny nie potrafiły lub nie chciały zwracać się o pomoc, w rezultacie pomoc tę otrzymywali niekoniecznie ci, których potrzeby były największe, otrzymywali ją ci, którzy jej szukali, a więc ci, których zainteresowanie dzieckiem było większe.⁷³ Najczęstszą formą pomocy były porady. Niedostateczne były działania prowadzone w dłuższym okresie czasu, działania miały charakter interwencyjny.⁷⁴

Działalność poradni odwykowej miała z punktu widzenia rodziny często zaostrzający wpływ na konflikty małżeńskie.⁷⁴

W badaniach krytycznie oceniano ingerencję sądu rodzinnego, a zwłaszcza nadzoru kuratora sądowego nad rodzinami, którym ograniczono władzę rodzicielską.⁷⁵

W początkowych pracach badawczych (S. Batawia) charakteryzujących sytuację rodzin alkoholików podkreślano ich bezsilność wobec przestępstw popełnianych wobec rodziny przez męża i ojca. Były to przestępstwa przeci-

wko mieniu (okradanie rodziny, niszczenie sprzętów), a także przestępstwa o charakterze agresywnym (bicie żony, dzieci, groźby). Bezsilność ta wiązała się z jednej strony z niezgłaszaniem tych przestępstw przez pokrzywdzonych w obawie przed zemstą ze strony alkoholika, z drugiej strony zaś z odmową interwencji wówczas, gdy przestępstwo to zostało zgłoszone. Kodeks Karny z 1969 r. wyodrębnił w rozdziale XXV przestępstwa przeciwko rodzinie, niektóre spośród nich obejmują stany faktyczne bardzo ściśle związane z zachowaniem alkoholika na szkodę rodziny (zwłaszcza art. 184 i 186), rozmiary skazań za te przestępstwa są u nas duże, ich procentowy udział wśród ogółu skazań np. wynosił w 1991 r. ok. 15%. W badaniach podnoszony jest problem następstw takiej interwencji karnej dla rodziny, jej skuteczności. H. Kołakowska-Przełomieć na podstawie analizy akt sądowych spraw z art. 184 stwierdziła, że przestępstwo znęcania się nad rodziną, które trafia do sądu jest bardzo różnorodne, jest poprzedzone przeważnie długotrwałymi konfliktami rodzinnymi, w których uczestniczą szersze kręgi rodzinne i które jest ostatnim ogniwem, prowadzącym do rozbitcia rodziny. Autorka ta uważa, że interwencja karna powinna być ostatecznością, w znacznie szerszym niż dotychczas zakresie zaś powinno być stosowane wcześniej poradnictwo, terapia rodziny, postępowanie medycyne.⁷⁶ Podobny pogląd wyrażał P. Zakrzewski. Stwierdził on, że sprawy karne były często czynnikiem antagonizującym rodzinę. Pobyt alkoholika w więzieniu był dla rodziny okresem wytchnienia, nie mógł jednak zapobiec jej dezintegracji. W późniejszej fazie małżeństwa był wykorzystywany do tego, by wnieść sprawę rozwodową.⁷⁷ Podobnie wyraża się J. Sienkiewicz, który badał interwencję sądową w sprawach o znęcanie się alkoholików nad członkami swojej rodziny: „jeśli można w ogóle mówić o skuteczności całokształtu interwencji sądowej, to tylko w sensie pośrednim, o ile doprowadziła ona do rozwiązania małżeństwa i faktycznego rozbitcia rodziny.”⁷⁸ Krytykowana jest również zasadność interwencji karnej w sprawie przestępstwa niealimentacji.⁷⁹

Są to problemy wymagające badań i dyskusji zwłaszcza w związku z projektami nowego ustawodawstwa karnego.

Uwagi końcowe

Dotychczasowe badania dostarczyły nam wiedzy o tym, że bardzo wiele

dzieci w Polsce wychowuje się w rodzinach z problemem alkoholowym. Aktualne rozmiary tego zjawiska nie są jednak dostatecznie znane. Różnice w przedstawionych w tym referacie oszacowaniach są wielkie, wynikają one prawdopodobnie w dużej mierze z różnic definicyjnych i metodologicznych, wskazują jednak na potrzebę dokonania ponownej, uaktualnionej oceny rozmiarów zjawiska, ważnej zwłaszcza w sytuacji szybko przebiegających u nas w ostatnich latach zmian społecznych.

Sytuacja bytowa rodziny alkoholika jest bardzo zła, dotyczy to różnych sfer jej funkcjonowania. Warunki te mają wpływ na panujący w rodzinie klimat i na rozwój wychowujących się w niej dzieci. Ważnym czynnikiem odgrywającym rolę w tej złej sytuacji materialnej okazywała się być niesystematyczna, zła praca alkoholika. Jak wygląda to przy obecnych trudnościach na rynku pracy i przy pauperyzacji społeczeństwa? Jak przedstawia się sytuacja bytowa rodzin alkoholików w różnych regionach kraju? Rozmiary wymagających zaspokojenia z zewnątrz potrzeb dzieci z rodziny alkoholika były oceniane pod koniec lat sześćdziesiątych. Wymagają one uaktualnienia.

W badaniach nad spowodowanymi alkoholem zaburzeniami w rodzinie zaznacza się ważna teoretycznie i praktycznie tendencja - w kierunku bardziej kompleksowego ujmowania całej rodziny - jako znajdującego się w rozwoju systemu, do większego zwracania uwagi na zachodzące w tej rodzinie interakcje i przemiany. W badaniach uwzględniano osobę żony alkoholika - jawiła się ona w nich jako jego ofiara i jako bohaterka rodziny, w krańcowych jednak przypadkach spraw sądowych, w których była ona osobą poszkodowaną, jej rola okazywała się także być rolą inspiratorki konfliktów. Ukazanie w szerszym zakresie osoby żony alkoholika i jej problemów zasługuje na dalsze badania.

W badaniach, zwłaszcza nowszych, wskazywano, że posługiwanie się jednym tylko stereotypem „rodziny alkoholika” zaciemnia całą złożoność problematyki. Dokonywano prób kategoryzacji tych rodzin.⁸⁰

Najbardziej negatywnym skutkiem wychowywania się w rodzinie alkoholika okazywały się być następstwa zdrowotne, niepowodzenia w nauce, zaburzenia nerwicowe i zaburzenia procesu socjalizacji dzieci. Niedostateczna jest nasza wiedza o trwałości psychologicznych zwłaszcza skutków alkoholizmu w rodzinie. Skutki w zakresie zaburzeń procesu socjalizacji okazują się być dość trwałe. Mało jednak wiadomo o tym, co sprzy-

ja lepszemu przystosowaniu społecznemu dorastających dzieci z rodzin alkoholików. Mało wiadomo też o przystosowaniu społecznym córek z tych rodzin.

Badania niedostatecznie ukazują sytuację rodziny alkoholika w szerszej społeczności: stosunek do niej dalszej rodziny, oparcie w organizacjach społecznych (np. Al-Anon), postawy środowiska sąsiedzkiego itd.

Łączy się to z następnym problemem. Powaga związanych z alkoholem zaburzeń w rodzinie i ich złożoność nasuwa potrzebę przemyślenia teoretycznej koncepcji zapobiegania skutkom występujących w rodzinie problemów alkoholowych i pomocy takim rodzinom. Propozycje takie były już na podstawie badań wysuwane, wymagają one kompleksowego rozważenia, uwzględniającego obecną sytuację społeczno-ustrojową kraju.

Odsyłacze

- 1/ por. GUS: Spożycie napojów alkoholowych w latach 1980-1986, Warszawa, 1987
- 2/ J.Mariański: Kondycja religijna i moralna młodych Polaków, Kraków, 1991
- 3/ D.Graniewska: Jedyne żywicielki rodzin problemem całego społeczeństwa, "Praca i Zabezpieczenie Społeczne", 4, 1977
- 4/ A.Święcicki: Alkohol. Zagadnienia polityki społecznej, Warszawa, 1977
- 5/ J.Jasiński: Badania ankietowe nad spożyciem alkoholu w 1980 r. w Polsce, Warszawa, 1984
- 6/ D.Wójcik: Nieprzystosowanie społeczne młodzieży, Warszawa, 1984
- 7/ A.Święcicki: op.cit
- 8/ A.Święcicki: op.cit.
- 9/ J.Moskalewicz, J.Sierosławski, T.Szymanowski, G.Świątkiewicz, A.Zieliński: Alkohol jako problem społeczny, /w:/ Patologia społeczna, T.Szymanowski /red./, Warszawa, 1991
- 10/ zwraca na to uwagę R.Room: Problemy związane z alkoholem-pojęcia i metodologia, /w:/ Alkohol oraz związane z nim problemy społeczne i zdrowotne, I.Wald /red./, Warszawa, 1986
- 11/ J.Rutkiewicz, A.Święcicki: Problemy społecznej pomocy dla dzieci z rodzin alkoholików, Warszawa, 1970; Z.Ostrihańska, D.Wójcik: Raport z

- badani nad rozmiarami i uwarunkowaniami nieprzystosowania społecznego u uczniów warszawskich szkół podstawowych, koordynowanych przez Instytut Psychiatrii i Neurologii.
- 12/ E.Marynowicz-Hetka: Diagnoza rodzin z problemem alkoholowym i jej zastosowanie do profilaktyki - synteza badań /w:/ Rodzina z problemem alkoholowym, E.Marynowicz-Hetka /red./, Wrocław, 1989
 - 13/ E.Grudziak-Sobczyk: Diagnoza dzieci z problemem alkoholowym, "Alkoholizm i Narkomania", jesień 1988
 - 14/ P.Zakrzewski: Młodzi alkoholicy po 12 latach, Warszawa, 1991
 - 15/ S.Batawia: Społeczne skutki nałogowego alkoholizmu, Warszawa, 1985, s.75
 - 16/ J.Rutkiewicz, A.Swięcicki: op.cit. s.28-29
 - 17/ M.Jarosz: Dezintegracja rodziny. Determinanty i społeczne skutki, Warszawa, 1978
 - 18/ E.Grudziak-Sobczyk: Alkohol a polska młodzież, Warszawa, 1993 s.24
 - 19/ S.Batawia: Społeczne skutki...
 - 20/ M.Jarosz: Sprawcy przestępstwa niealimentacji w 1973 roku, /w:/ GUS, Wybrane zagadnienia patologii rodziny, Warszawa, 1976, s.95
H.Kołąkowska-Przełonec: Przestępstwa niealimentacji, Warszawa, 1985, s.75
 - 21/ P.Zakrzewski: op.cit. s.47-48
 - 22/ M.Ochmański: Sytuacja psychospołeczna młodzieży z rodzin alkoholików, Lublin, 1985
 - 23/ R.Czerniachowska: Sytuacja dorosłych dzieci z rodzin alkoholików /w:/ Rodzina z problemem...
A.Majewska: Dzieci, młodzież i alkoholizm rodziców, "Studia Pedagogiczne", t.X
H.Pielka: Sytuacja dziecka w rodzinie alkoholika, /w:/ Dziecko-Rodzina- Alkohol i inne zagadnienia sądowo-lekarskie, T.Marcinkowski /red./, . Szczecin, 1982
 - 24/ C.Godwod-Sikorska, G.Kieljan, B.Młodzik, M.Pańkowska-Jurkowska, A.Piekarska-Ekiert: Problemy alkoholizmu wśród młodzieży z wielodzietnych rodzin alkoholików na podstawie dziesięcioletnich danych katamnesticznych, /w:/ Alkohol, alkoholizm i inne uzależnienia, Warszawa, 1977
 - 25/ D.Urbaniak-Zajac: Uczniowie zagrożeni wykojeniem społecznym i ich

rodziny. Diagnoza i projekt pomocy, /w:/ Rodzina z problemem...

- 26/ I.Lepalczyk: Wykolejenie dzieci i dorosłych w małym mieście, Wrocław, 1972, s.176
- 27/ A.Szymanowska: Rozwody, /w:/ Patologia społeczna...
- 28/ T.Goździcki, J.Morawski, A.Pank, B.Rustecka: Nietrzeźwość i alkoholizm sprawców i ofiar przestępstw w województwie koszalińskim, "Postępy Alkoholologii", 1980, z.3
- 29/ Wl.Sawicki: Profilaktyka przeciwalkoholowa wśród młodzieży, Warszawa, 1976
- 30/ S.Batawia: op.cit.
- 31/ S.Batawia: op.cit. A.Majewska: op.cit.
- 32/ S.Batawia: op.cit. s.91
- 33/ M.Kostanecka: Sytuacja szkolna dzieci z rodzin dotkniętych alkoholizmem, Warszawa, 1986
- 34/ S.Batawia: op.cit. s.75
- 35/ E.Stępień: Realizacja zadań rozwojowych przez dzieci i młodzież z rodzin z problemem alkoholowym, "Alkoholizm i Narkomania", wiosna, 1991
- 36/ A.Bolanowska: Kategorie rodzin z problemem alkoholowym. Pomoc. Profilaktyka /w:/ Rodzina z problemem alkoholowym, I.Lepalczyk, E.Marynowicz-Hetka /red./, Wrocław, 1989
- 37/ P.Zakrzewski: op.cit. s.99
- 38/ H.Pielka: Sytuacja dziecka w rodzinie alkoholika /w:/ Dziecko-rodzina-alkohol i inne zagadnienia sądowo-lekarskie, T.Marcinkowski /red./ Szczecin, 1982
- 39/ A.Kłodecki: Funkcjonowanie rodziny z problemem alkoholowym i sugestie działań terapeutycznych /w:/ Terapia rodzin i małżeństw, Warszawa, 1990
- 40/ A.Kobiałka, J.Strzemieczny: Pomoc psychologiczna dla dzieci alkoholików, "Nowiny psychologiczne", 5-6, 1989, s.71
- 41/ A.Bolanowska: op.cit.
- 42/ P.Zakrzewski: op.cit.
- 43/ A.Bolanowska: op.cit. s.97
- 44/ A.Potter, D.E.Williams: Development of a Measure Examining Children's Roles in Alcoholic Families, J.Stud.Alc.52, 1, 1991,
- 45/ P.Zakrzewski: op.cit.

- 46/ P.Zakrzewski: Losy życiowe i przestępczość młodych alkoholików, Warszawa, 1977
- 47/ P.Zakrzewski: Młodzi alkoholicy...
- 48/ S.Batawia: op.cit. s.89
- 49/ M.Kostanecka: op.cit.
- 50/ M.Jarosz: Problemy alkoholowe w rodzinie /w:/ Alkohol oraz związane z nim problemy społeczne i zdrowotne, I.Wald /red./ Warszawa, 1986
- 51/ C.Godwod-Sikorska i in.....
- 52/ L.Sadowska: Uzależnienie od alkoholu rodziców a stan zdrowia ich potomstwa, "Problemy Alkoholizmu", 2, 1990
- 53/ S.Batawia: op.cit., A.Majewska: op.cit., M.Ochmański: Neurotyczność młodzieży z rodzin alkoholików, "Problemy Alkoholizmu" 7-8, 1991, C.Godwod-Sikorska i in. op.cit., H.Raubo: Niektóre aspekty rozwoju psychicznego i wychowania młodzieży w rodzinach obciążonych alkoholizmem, /w:/ Rozwój dziecka w rodzinie i poza rodziną, M.Tyszkowa /red./, Poznań, 1985, M.Ochmański: Sytuacja psychospołeczna młodzieży z rodzin alkoholików, Lublin, 1985, B.Bernaś-Mizgalska: Obraz świata u dzieci nałogowych alkoholików, "Zagadnienia Wychowawcze a Zdrowie Psychiczne", 3, 1975, M.Kostanecka: op.cit.
- 54/ S.Batawia: Proces społecznego wykołejania się nieletnich przestępców, Warszawa, 1958, H.Kołąkowska: Nieletni recydywiści, "Archiwum Kryminologii", t.I, 1960, S.Batawia, M.Klimczak, H.Kołąkowska: Dzieci moralnie zaniedbane, "Państwo i Prawo", 12, 1963, A.Strzembosz: Nieletni sprawcy kradzieży w środowisku wielkomijskim, Warszawa, 1971, A.Firkowska-Mankiewicz: Czynniki biopsychiczne a przestępczość nieletnich, Warszawa, 1972, M.Jasińska: Proces społecznego wykołejania młodocianych dziewcząt, Warszawa, 1967, J.Sołowiej: Rodzina a proces resocjalizacji nieletnich, Gdańsk, 1978, D.Wójcik: Nieprzystosowanie społeczne młodzieży, Warszawa, 1984, E.Żabczyńska: Przestępczość dzieci a szkoła i dom, Warszawa, 1974, H.Kołąkowska-Przełomiec: Wyniki badań 432 chłopców "nie uczących się i nie pracujących", "Archiwum Kryminologii" t.V, 1972, Z.Ostrichanska, B.Szamota, D.Wójcik: Młodociani sprawcy przestępstw chuligańskich, Warszawa, 1982, D.Wójcik: Środowisko rodzinne a poziom agresywności młodzieży przestępczej i nieprzestępczej, Wrocław, 1977, Ministerstwo Edukacji

- Narodowej: Zagrożenie patologią społeczną dzieci i młodzieży, Warszawa, 1987 /tekst powielony/.
- 55/ E.Żabczyńska: op.cit.
- 56/ E.Żabczyńska: op.cit.
- 57/ A.Majewska: op.cit., H.Kołakowska-Przełomiec: Społeczne uwarunkowania alkoholizowania się nieletnich, Warszawa, 1979, S.Batawia: Młodociani alkoholicy skierowani na przymusowe leczenie /w:/ Zagadnienia.../, A.Mościskier: Nieprzystosowanie społeczne młodzieży systematycznie nadużywającej alkoholu, "Archiwum Kryminologii", t.VIII-IX, Warszawa, 1982
- 58/ M.Ochmański: op.cit.
- 59/ I.Lepalczyk: op.cit.
- 60/ S.Batawia: społeczne skutki..., S.Batawia: młodociani alkoholicy.
- 61/ Z.Ostrichańska: Wielokrotni recydywiści, "Archiwum Kryminologii", t.VII,1976
- 62/ A.Kossowska: Rodziny wieloproblemowe, "Archiwum Kryminologii", t.VIII-IX, Warszawa, 1982
- 63/ D.Dymek: Alkoholizm w rodzinie a przestępczość nieletnich, Słupsk, 1977, E.Żabczyńska: Przestępczość dzieci...
- 64/ D.Urbaniak-Zajac: op.cit.
- 65/ C.Godwod-Sikorska i inn. op.cit., M.Ochmański: op.cit.
- 66/ R.Czerniachowska: Sytuacja dorosłych dzieci ojców alkoholiców /w:/ Rodzina z problemem...
- 67/ J.Rutkiewicz, A.Święcicki: op.cit., A.Strzembosz: Zapobieganie niedostosowaniu społecznemu dzieci i młodzieży, Warszawa,1979, C.Godwod-Sikorska i in. op.cit., R.Czerniachowska: op.cit.,
- 68/ A.Kossowska: Nieprzystosowanie społeczne dzieci z rodzin osób nadużywających alkoholu, raport z badań /maszynopis/
- 69/ J.Rutkiewicz, A.Święcicki: op.cit. s.40
- 70/ Z.Ostrichańska: Prognoza recydywy nieletnich przestępców, "Archiwum Kryminologii", t.III, 1965,
- 71/ E.Żabczyńska: Przestępczość dzieci, Warszawa, 1983, s.178
- 72/ H.Raubo: op.cit.
- 73/ D.Urbaniak-Zajac: op.cit.
- 74/ P.Zakrzewski: op.cit.
- 75/ A.Strzembosz: zapobieganie...

- 76/ H.Kołodowska-Przełomiec: Family Violence in Poland, "Euro-criminology", 4, 1992, H.Kołodowska-Przełomiec: Przepstęstwo znęcania się a rola ofiary, "Studia Kryminol., Kryminalist. i Penitencj.", 17, 1986
- 77/ P.Zakrzewski: op.cit.
- 78/ J.Sienkiewicz: Ocena skuteczności karnej interwencji sądowej wobec alkoholików znęcających się nad członkami swojej rodziny, Warszawa, 1985, s.124
- 79/ H.Kołodowska-Przełomiec: Przepstęstwa niealimentacji, Warszawa, 1989
- 80/ A.Bolanowska: Kategorie rodzin z problemem alkoholowym. Pomoc. Profilaktyka. /w:/ Rodzina z problemem...

Tablica 1

Alkohol w rodzinach młodzieży społecznie niedostosowanej.

Zbiorowość	Autor	Kryterium "rodziny alkoholika"	Odsetek osób z rodziny alkoholików
nieletni chłopcy sprawcy przestępstw	S.Batawia	"sys.naduż. alkoholu"	11%
nieletni recydywiści	H.Kołąkowska	"bardzo nasilony alkoholizm	36%
dzieci moralnie zaniedbane	S.Batawia, M.Klimczak, H.Kołąkowska	"sys.naduż. alkoholu	58%
nieletni sprawcy kra- dzieży: recydywiści nierecydywiści	A.Strzembosz	"alkoholizm nałogowy, syst. nadużywanie"	53% 28%
Nieletni sprawcy przestępstw nieprzestępcy	A.Firkowska- Mankiewicz	co najmniej picie kilka x na miesiąc	39% 23%
młodociane prostytutki	M.Jasińska	"nałogowy alko- holizm i naduży- wanie alkoholu"	67%
nieletni w schronisku	J.Sołowiej	"alkoholizm"	22%
uczniowie nieprzysto- sowani społecznie	D.Wójcik	"nadużywanie alkoholu"	60%
10-11 letni sprawcy kradzieży	E.Żabczyńska	"nadużywanie alkoholu"	61%
chłopcy nie uczący się i nie pracujący	H.Kołąkowska -Przełomiec	"syst.naduż. alkoholu	11%
młodociani sprawcy przestępstw chuligań- skich	Z.Ostrianska B.Szamota D.Wójcik	"nadużywanie alkoholu"	17%-52%
młodociani sorawcy rozboju	D.Wójcik	"alkoholizm syst. naduż.alkoholu	16%
uczniowie zagrożeni i nieprzystosowani	Min.Edukacji Narodowej	"rodzina alkoholicza"	39-17%